

Wyrok z dnia 1 grudnia 1999 r.

I PKN 429/99

Uchybienia terminowi do wniesienia odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę nie usprawiedliwia błędne przekonanie pracownika, że będzie miał możliwość kontynuowania zatrudnienia.

Przewodniczący: SSN Roman Kuczyński (sprawozdawca), Sędziowie SN: Walerian Sanetra, Jadwiga Skibińska-Adamowicz.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 1 grudnia 1999 r. sprawy z powództwa Marianny R. przeciwko „O.-G.” Spółce z o.o. w Ł. o przywrócenie do pracy, na skutek kasacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi z dnia 15 kwietnia 1999 r. [...]

1. o d d a l i ł kasację.
2. nie obciążył powódki kosztami postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e n i e

Wyrokiem z dnia 14 stycznia 1999 r. Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Łodzi oddalił powództwo Marianny R. przeciwko „O.-G.” Spółce z o.o. w Ł. o przywrócenie do pracy. Sąd pierwszej instancji ustalił, że powódka otrzymała wypowiedzenie umowy o pracę 30 września 1998 r. ze skutkiem na 31 grudnia 1998 r., natomiast odwołanie do Sądu wniosła dopiero 4 listopada 1998 r., a opóźnienie nie znajduje usprawiedliwienia.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi wyrokiem z dnia 15 kwietnia 1999 r. oddalił apelację powódki stwierdzając, że powódka była prawidłowo pouczone o sposobie i terminie odwołania od wypowiedzenia, a wypowiedź bezpośredniego przełożonego o ewentualnym dalszym zatrudnieniu pod warunkiem wystąpienia takich możliwości, zweryfikowana następnie informacją o braku możliwości zatrudnienia, nie może stanowić usprawiedliwienia uchybienia terminowi do wniesienia odwołania.

Kasacja powódki od powyższego wyroku zarzuca naruszenie art. 44 i 265 KP oraz art. 5, 212, 233 § 1, 328 § 2 i 316 KPC.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Kasacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu. Wypowiedzenie umowy o pracę jest zwykłym sposobem rozwiązania stosunku pracy, przysługującym każdej stronie stosunku pracy. Wypowiedzenie dokonane pracownikowi powinno wskazywać przyczynę wypowiedzenia oraz sposób i termin odwołania. To wymaganie obowiązuje od 1 czerwca 1996 r., przeto jeżeli wypowiedzenie odpowiada wymaganiam z art. 30 § 3, § 4 i § 5 KP – a tak jest w niniejszej sprawie- pracownik, zaniedbując wniesienie odwołania w terminie, nie może powoływać się na niezajomość prawa. Przyczyny wypowiedzenia umowy o pracę - redukcja stanowisk pracy – nie sposób też uznać za taką, by powódka, jak to pisze w apelacji, była nią „zszokowana i upokorzona”.

W szczególności zaś z wyjaśnień powódki [...] wynika, że chociaż jej bezpośredni przełożony uspokajał, iż możliwa będzie kontynuacja pracy, gdy odejdą pracownicy z 1-miesięcznym wypowiedzeniem, to jednak po 3-4 dniach zmienił zdanie. To samo potwierdził prezes zarządu spółki wyjaśniając, iż poinformował powódkę o ewentualności dalszego zatrudnienia w razie zmiany sytuacji, ale wypowiedzenie należy traktować jako aktualne ze wszystkimi konsekwencjami. Chybiony jest zatem zarzut kasacji, iż Sąd narzucił powódce obowiązek udowodnienia negocjacji co do dalszego zatrudnienia i nie jest trafne powoływanie orzeczeń Sądu Najwyższego w sprawach I PRN 55/94 i I PRN 21/94, ponieważ powódka w krótkim czasie po otrzymaniu wypowiedzenia dowiedziała się o braku możliwości dalszego zatrudnienia i nie były z nią prowadzone jakiegokolwiek negocjacje co do cofnięcia wypowiedzenia. Wypowiedzi przełożonych o możliwości kontynuowania pracy w razie zmiany sytuacji, rychło zresztą anulowane, odebrać należy raczej jako zmierzające do zapobieżenia egzaltacji powódki (jej „zszokowaniu i upokorzeniu”) wypowiedzeniem niż jako zapewnienie, stanowiące powód zaniechania wnoszenia odwołania od wypowiedzenia. Tego rodzaju wypowiedzi przełożonych nie upoważniały do żywienia nadziei na pozostanie w stosunku pracy. Dlatego też Sąd Najwyższy nie dopatruje się istnienia w przedmiotowej sprawie okoliczności takich, jak w sprawach I PRN 55/94 i I PRN 21/94, które usprawiedliwiłyby przekonanie pracownika, iż stosunek pracy nie ulegnie jednak rozwiązaniu, a tym samym usprawiedliwiłyby uchybienie terminu do

wniesienia odwołania. Powódka już w okresie 7 dni od doręczenia wypowiedzenia była świadoma, że ani przełożeni, ani związki zawodowe nie doprowadzą do cofnięcia wypowiedzenia. Złożenie zatem odwołania po upływie 1 miesiąca i 4 dni od doręczenia wypowiedzenia należy uznać za zawinione przez powódkę. Ustalenia Sądu pierwszej instancji, zaakceptowane przez Sąd drugiej instancji, zostały dokonane bez przekroczenia granicy swobodnej oceny dowodów wynikającej z art. 233 § 1 KPC i bez uchybienia pozostałym przepisom postępowania.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy nie znalazł usprawiedliwionych podstaw do uwzględnienia kasacji i w oparciu o art. 393¹² KPC orzekł jak w sentencji wyroku.

=====